Raz na prawo, raz „Naprawa"

Deklaracja młodzieżowa płk. Koca

Przesunięcia w sferach kierowniczych O. Z. N.

Jak komunikuje PAT, w dniu 22 bm. o godz. 17.35 szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radia na wszystkie rozgłośnie polskie przemówienie do młodzieży.

„ABC" dowiaduje się, że wraz z przemówieniem płk. Koca przez radio, ogłoszona będzie we wtorek deklaracja programowa młodzieży.

W kołach politycznych krążą pogłoski, że zaraz po przemówieniu płk. Koca, zabierze głos przed mikrofonem zastępca płk. Koca w zakresie spraw młodzieżowych.

Jednocześnie w łonie O. Z. N. dokonują się poważne przemiany, których zewnętrznym wyrazem jest m. in. ustąpienie płk. Rudnickiego ze stanowiska szefa propagandy oraz jego z-cy red. Drzewieckiego. Płk. Rudnicki ma zachować stanowisko prezesa rady propagandowej Ozonu. Natomiast jak słychać, ustąpić on ma ze stanowiska red. nacz. „Polski Zbrojnej".

Następcą red. Drzewieckiego, jako szefa biura prasowego, został p. Tadeusz Żenczykowski. P. Żenczykowski znany był na terenie akademickim jako działacz Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Po ukończeniu studiów pracował w sądownictwie, a następnie był referentem w wydziale personalnym Min. Spraw. i prawą ręką osławionego p. Dlouhego, szefa tego wydziału. Po niesławnej dymisji swego szefa, p. Żenczykowski został przeniesiony jako podprokurator do Zamościa, zrezygnował jednak ze służby i znalazł schronienie w W. I. N. O. pod skrzydłami ppłk. Leona Koca.

Ustąpienie płk. Rudnickiego komentowane jest jako osłabienie wpływów p. Miedzińskiego. Trzeba jednak pamiętać, że płk. Rudnicki nie zdradził swego oblicza politycznego. O ile jego zastępca deklarował się wyraźnie np. w sprawie żydowskiej, o tyle płk. Rudnicki nie wypowiedział się nigdy wyraźnie w tych sprawach. Był zresztą uczestnikiem słynnych konwentykli w Juracie w lecie ub. roku, którym patronował Mojżesz Lewin i Karol Lilienfeld-Krzewski. Stąd możnaby wnioskować, że był bliski grupy „Zaczynu" i klubu Endelmana.

Częste przesunięcia personalne dowodzą, że właściwa linia polityczna Ozonu nie jest jeszcze wykrystalizowana. Nad ustaleniem jej pracuje Biura Planów OZN. (nie mieszać z BOA), pod kierownictwem wicemin. Piaseckiego. Pierwsze skrzypce gra tu b. min. Floyar - Rajchman. i do niedawna nieznany nikomu mjr. Galinat z Wilna. Znalazł tu także przytułek niefortunny kierownik BOA p. Zdzisław Grabski. Biuro Planów zatrudnia b. liczny personel (coś do 100 osób), stąd wnosić można, że ma ono do wykonania duże zadania. Jak informują z kół miarodajnych, punkt ciężkości polityki Ozonowej przeniósł się z Matejki na Piusa, gdzie mieści się biuro p. Piaseckiego. Tu właśnie przerabia się deklarację płk. Koca na program polityczny.

Po dwóch stronach barykady

Przedstawiamy obrońców żydostwa

Echa zebrania Warsz. Obwodu Związku Lekarzy

Lekarze polscy walczą o unarodowienie zawodu. Donosiliśmy o przebiegu ostatnich wypadków w świecie lekarskim. Wypadki te obudziły czujność całej zdrowej polskiej opinii i zwróciły jej uwagę na ten odcinek pracy społecznej. Obecnie podać chcemy garść informacji niezbędnych do zrozumienia oraz właściwego oświetlenia tych wydarzeń, ich pobudek i znaczenia.

W związku z uchwaleniem przez ogólnopolskie Walne Zebranie Związku Lekarzy paragrafu aryjskiego, nastąpiły bardzo radykalne zmiany w zarządzie głównym Związku Lekarzy. Ster rządu w tej organizacji objęli znani działacze na polu społecznym i zawodowym, a jednocześnie wybitni praktycy z dr. Józefem Czarkowskim, Janem Czarneckim, Henrykiem Lebrunem, Stanisławem Hryniewieckim, Stefańskim i Turskim na czele.

Po przeciwnej stronie barykady znaleźli się dawniejsi kierownicy Związku, którzy jawnie, lub co gorzej skrycie nie przestają bronić sprawy żydowskiej. Na ostatnim zebraniu, które odbyło się w niedzielę w Resursie Obywatelskiej na czoło wybijał się dr. Bartoszek, ordynator szpitala Przemienienia Pańskiego, kiepski mówca, ale oddany obrońca sprawy żydowskiej.

Poza tym występowali przedstawiciele klubu lekarzy. Klub ten odgrywał do niedawna dominującą rolę w stosunkach lekarskich stolicy. Kto chciał uzyskać posadę, lub awans, albo utrzymać się przy posadzie, ten musiał zapisać się do klubu. Główną rolę w klubie odgrywali, słynny z krasomówstwa prof. Michałowicz, oraz osławiony wykonawca na terenie akademickim ustaw jędrzejowiczowskich, prof. Czubalski. Zarząd klubu przed zebraniem wydał okólnik, podpisany przez S. Makowskiego by członkowie klubu stanęli w obronie żydów. Okólnik ten, jak nas informują wywołał rozgoryczenie i oburzenie wśród członków klubu, a głównie wśród koła legionistów. Otóż z przedstawicieli klubu lekarskiego w obronie żydów zabierał głos dr. Huszcza, który zdobył się na powiedzenie, że Polskę budowali w równej mierze Polacy i żydzi. Lekarz ten prawdopodobnie chciałby przeszczepić do Polski zasady kiereńszczyzny.

Wymieniając dla pamięci nazwiska obrońców, nie sposób ominąć dr. Hosera, oraz najbardziej zgubną rolę odgrywających w sprawie odżydzania stanu lekarskiego panów dr. Rytla, oraz płk. Wowkomowicza.

Wysiłki jednak tych wszystkich zagorzałych obrońców żydów — to zmarnowany trud. Społeczeństwo lekarskie coraz energiczniej dąży do odżydzenia swych organizacji zawodowych. Świadczą o tym najlepiej zdecydowane uchwały Zarządu Głównego, który unieważnił uchwały niedzielnego zebrania w Resursie, jako nieformalne, oraz zakazał dalszego przyjmowania żydów do Związku.

Centrala żydostwa w Krakowie

Sensacyjne zeznania świadków

na procesie inż. Doboszyńskiego

KRAKÓW, 21. 6. W siódmym dniu rozprawy przeciwko inż. Doboszyńskiemu zeznawali w dalszym ciągu świadkowie odwodowi.

Pogróżki żydów

Józef Romek, robotnik, zeznaje o szeregu trudności, na jakie natrafiało stronnictwo przy zakładaniu placówki w Chorowicach. Na te same trudności wskazuje świadek w innych miejscowościach oraz mówi o rozwiązaniu przez policję zebrania w Borku Fałęckim. Dalej opowiada, iż brał udział w akcji bojkotowej przeciwko żydom. Twierdzi on, iż żydzi odgrażali się wówczas na Doboszyńskiego, który tę akcję prowadził.

Wyzysk żydowski

Dalej zeznaje Franciszek Syrek, prezes Stronnictwa Ludowego na powiat myślenicki. Obrazuje on ciężki stan chałupników, wyzyskiwanych przez żydów. Praca 16-godzinna dawała 2.50 zł. zarobku dla mistrza kuśnierskiego. Sytuacja i obecnie pod tym względem przedstawia się ciężko. Dalej świadek opowiada o nastrojach komunistycznych.

Doboszyński Zakazywał rabunku

Władysław Chęciński, rzeźnik z Myślenic, zeznaje na okoliczność, iż Doboszyński nie pozwolił swoim towarzyszom zabierać nic ze zdemolowanych sklepów. Istotnie słyszał, jak Doboszyński zabraniał cośkolwiek zabierać, mówiąc do otaczających go ludzi: „Nie brać nic ze sobą, żeby nam nie zarzucono, żeśmy dokonali napadu rabunkowego". Słyszał również jak Doboszyński gniewał się na jednego z uczestników za oddanie strzałów w powietrze. Pewnego razu już po wypadkach w Myślenicach usłyszał jak kupiec Blumenstock namawiał Weinmanową aby podała, iż poniosła szkodę za paręset złotych. Na to ta odpowiedziała, że ma tylko od 20 do 30 zł. straty.

Podpalenie kościoła w Skotnikach?

Jan Krasny ze Skotnik, jeden z oskarżonych o zajścia na Myślenice na pytanie prokuratora mówi o alarmie próbnym, który przeprowadził Doboszyński dnia 18 na 19 czerwca 1936 r. Na pytanie obrony daje wyjaśnienia na temat agresywnej postawy komunistów wobec Stronnictwa Narodowego.

Przytacza on wypadek, że gdy raz powracał z Krakowa z zapasem „Orędownika" komuniści zniszczyli mu to, wręczając mu jakieś wydawnictwo swoje, które on ze swej strony natychmiast zniszczył. Dalej wyjaśnia sprawę zamiaru podpalenia kościoła w Skotnikach. Pogróżki te padły ze strony żydów przechodzących dużą grupą przez wieś Skotniki. Żydzi ci byli z Krakowa i nosili się z zamiarem napaści na zebranie Str. Nar.

Po przerwie sensacyjne zeznania złożył dr. Tadeusz Gluziński dziennikarz z Warszawy, współpracownik redakcji „ABC". Świadek ten zeznaje iż interesuje się naukowo problemem żydowskim, nad którym prowadzi od dłuższego czasu studia.

Dziwny protest

Gdy obrona zadaje świadkowi szereg pytań dotyczących stosunku żydów do komunistów w nasileniach agitacji komunistycznej w r. 1936. Prokurator zaprotestował przeciwko w ten sposób składanym zeznaniom.

Centrala żydostwa

Dr. Gluziński stwierdza, że żydzi w Polsce uważają Kraków za centralę swojej działalności. Na dowód świadek przytacza ustępy z encyklopedii żydowskiej, traktujące o tajnych lożach żydowskich i o tym, iż Kraków jest siedzibą wielkiej loży. Dalszy ustęp z encyklopedii traktuje o władzach tej loży. Dalej przytacza artykuł Ozjasza Thona, mówiący o konieczności połączenia wszystkich przewodców żydostwa bez względu na ich poglądy polityczne. Świadek wyjaśnia również, jaką rolę w tej sprawie miały odegrać te loże tajne, o których była mowa.

Buforowa rola Frontu Ludowego

Dalej świadek mówi, iż tam gdzie go nie ma w tej formie jawnej, można go scharakteryzować jako sojusz partii lewicowych z komunistami. Świadek odczytuje dalej jedną z instrukcji Kominternu z r. 1936, gdzie powiedziane jest, że rząd frontu ludowego ma poprzedzać dojście do władzy komunistów. Instrukcja ta omawia dalej, w jaki sposób należy dojść do celu przez rozbijanie systemu rządzącego przez jego dezorganizację oraz rozbijanie poszczególnych partii wchodzących w skład frontu ludowego.

Zdaniem świadka front ludowy jest formą działania, cytuje tu znowu artykuł z „Myśli Socjalistycznej". Dalej mówi o rządach Bluma, które zdaniem świadka mają być formą przejściową do dyktatury proletariatu. Dalej omawia na podstawie artykułu Grinbauma („Hajnt" z dn. 8 stycznia 1937 r.) cele kongresu w Helsinkach i wreszcie reasumując swoje poglądy na jedno z pytań przewodniczącego twierdzi, iż front ludowy miał być formą przejściową do przyszłego ustroju komunistycznego.

Edward Zajączek, redaktor z Bielska, mówi o stosunkach w pow. bielskim i żywieckim.

Zeznania mgr. Jaworskiego

Jako ostatni zeznawał mgr. Władysław Jaworski, aplikant adwokacki z Krakowa, jeden z obrońców w procesie Doboszyńskiego.

Na tym przewodniczący odroczył rozprawę.

Mistyfikacja

Zagadkowe ulotki N. P. R.

W poniedziałek na ulicach Warszawy rozdawano ulotki zatytułowane „Wytyczne członka N. P. R.", podpisane „Narodowa Partia Robotnicza — Kierownictwo Propagandy".

Narodowa Partia Robotnicza zakomunikowała prasie, że tego rodzaju odezwy nie wydawała oraz że instytucja p. n. „Kierownictwo Propagandy" w NPR. w ogóle nie istnieje.

MLECZARNIA Szpitalna 7 DANGLA Obiady jarskie pod nowym zarządem 80 dzienników i ilustracji krajowych i zagranicznych wszystkie pisma i mody Kobiece

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Balony lecą nad Polską

„L.O.P.P." wylądował w Poznańskim

Niemiła przygoda Niemców w Czechach

BERLIN, 21. 6. Niemieckie biuro informacyjne podaje za prasą czeską, że dwa wojskowe samoloty czechosłowackie zmusiły do lądowania w pobliżu Pragi niemiecki balon „Chemnitz 10".

POZNAŃ, 21. 6. Dziś po południu po godz. 17-tej wylądował w pobliżu majątku Ławica (powiat Międzychód) kpt. Burzyński, lecący na balonie „LOPP". Lądowanie odbyło się bez wypadku. Balon zabezpieczono na miejscu.

LESZNO, 21. 6. W dniu 21 około godz. 19.30 zauważono w kierunku wschodnim od Leszna nad wsią Pawłowice, lecący z kierunku zachodniego balon, który obniżył się do wysokości 50 m. Na powłoce balonu rozpoznano napis „H. B. — B. L. A. Zurich". Balon po wyrzuceniu balastu wzniósł się wysoko i poszybował dalej w kierunku Gostynia.

Tarłowski mistrzem Polski w tenisie

W poniedziałek na kortach krakowskiego AZS zakończyły się 16-te krajowe mistrzostwa Polski. Ostatni finał w grze pojedynczej panów między Hebdą i Tarłowskim przyniósł zwycięstwo Tarłowskiemu w czterech setach: 6:2, 6:1, 3:6, 6:1. Tarłowski tym zdobył tytuł mistrza Polski.

Tarłowski nadawał grze ton przez cały czas meczu. W pierwszych dwóch setach zdobytych łatwo i szybko przez Tarłowskiego, Hebda psuł wiele piłek, gdyż nie wychodził mu serwis i beckhand, a na mocne drajwy Tarłowskiego nie miał żadnej odpowiedzi. Obaj zawodnicy rzadko podchodzili do siatki, grając ciągle z głębi kortu, przy czym Tarłowski był regularniejszy.

Rząd Chautempsa

identyczny z rządem Bluma

PARYŻ, 21. 6. Decyzja partii socjalistycznej odbycia zebrania rady naczelnej stronnictwa w dniu jutrzejszym przeszkodziła w wykonaniu projektu Chautemps ustalenia listy swych współpracowników jeszcze dziś wieczorem. Jeżeli Chautemps uzyska, co należy przypuszczać, współpracę ministrów socjalistycznych to skład gabinetu przedstawiał się będzie następująco:

Na stanowisko ministra finansów powołany zostanie zapewne jako wyprobowany znawca spraw finansowych w rodzaju George Bonnet, obecny ambasador w Waszyngtonie. Delbos pozostanie na Quai d' Orsay, a Daladier jako minister obrony narodowej. Sprawy wewnętrzne powierzone będą w dalszym ciągu Dormoy.

W ten sposób gabinet, który będzie gotów pod koniec dnia jutrzejszego, będzie jak się zdaje, w poważnym stopniu identyczny z gabinetem poprzednim.

Klinika uniwersytecka w Madrycie

wysadzona w powietrze

MADRYT, 21. 6. Wojska rządowe wysadziły dzisiaj rano pozostałości budynków kliniki uniwersyteckiej w Madrycie i spowodowały przez to, wedle oficjalnych oszacowań, śmierć co najmniej 400 nacjonalistów. Tylko jeden mur pozostał z całej kliniki uniwersyteckiej. Klinikę wysadzono w powietrze przez założenie trzech min, co udało się wojskom rządowym przeprowadzić po użyciu podstępu wojennego, którym zmusili narodowców do nieostrożnego postępowania.

Oficerowie madryckiego sztabu gen. uważają, że jest niemożliwością, ażeby choć jeden z dotychczasowych obrońców kliniki uniwersyteckiej utrzymał się przy życiu. Liczba zabitych podczas tego wybuchu wynosić zatem będzie prawdopodobnie nie 400, ale 750 osób.

Miejsce dla pieczęci wskazówek, dotyczących tytułu wpłaty oraz określenia czasu, do którego wpłata się odnosi. Korespondencja, zawierająca treść listu, podlega opłacie przez nakładanie znaczka pocztowego w wysokości opłaty za kartę pocztową.

Sprawdził

Wpisał

Nr. listy rozrachunkowej

Data nadesłania

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 20 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński.